

Sygn. akt II Ca 37/16

POSTANOWIENIE

Dnia 2 września 2016 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Małgorzata Grzesik (spr.)
Sędziowie:	SO Marzenna Ernest SO Agnieszka Tarasiuk - Tkaczuk
Protokolant:	sekretarz sądowy Katarzyna Alaszewicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 2 września 2016 roku w S.

sprawy z wniosku **E. W., S. S. i P. S.**

z udziałem **E. S. i B. W. (1)**

o stwierdzenie nabycia praw do spadku po A. S.

na skutek apelacji wnioskodawczyń od postanowienia Sądu Rejonowego Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie z dnia 17 marca 2015 roku, sygn. akt II Ns 686/13

1. **oddala apelację;**

2. **ustala, iż wnioskodawczyni i uczestnicy ponoszą koszty związane ze swoim udziałem w postępowaniu apelacyjnym.**

SSO Marzenna Ernest SSO Małgorzata Grzesik SSO Agnieszka Tarasiuk – Tkaczuk

Sygn. akt II Ca 37/16

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 2 września wydanym w sprawie z wniosku J. S. z udziałem E. S., W. F. o stwierdzenie nabycia praw do spadku po A. S. Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie

I. stwierdził, że spadek po A. S., zmarłej dnia 03.11.1990 roku w S., ostatnio stałe zamieszkałej w S. przy ul. (...), na podstawie ustawy nabyli wprost:

- brat H. K., syn E. i G.,

- brat E. K., syn E. i G.,

- siostra W. F., córka E. i G., każdy w udziale do 1 /3 części spadku,

II. każdy z uczestników ponosi koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie,

III. nakazał pobrać od wnioskodawcy na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego Szczecin Prawobrzeżne i Zachód w S. kwotę 637,14 złotych tytułem kosztów sądowych.

W uzasadnieniu rozstrzygnięcia wskazano, że spadkodawczyni A. S. zmarła 3 listopada 1990 r. w S., ostatnio zamieszkiwała na stałe w S., w chwili śmierci była wdową po W. S.. Prawdopodobnie nie miała dzieci. Jej rodzice prawdopodobnie zmarli wcześniej, niż spadkodawczyni. W chwili swojej śmierci miała co najmniej troje żyjącego rodzeństwa: W. F., H. K. i E. K.. Dane innych ewentualnych spadkobierców nie są znane. Brak jest danych wskazujących na to, aby spadkodawczyni pozostawiła testament. Brak jest danych wskazujących na to, że którykolwiek ze spadkobierców składał oświadczenia spadkowe, został uznany za niegodnego dziedziczenia lub też zawierał ze spadkodawczynią umowy o zrzeczenie się dziedziczenia.

Sąd I instancji wskazał, iż w niniejszej sprawie nie udało się odebrać zapewnienia spadkowego od jedynej żyjącej obecnie spadkobierczyni, dlatego też opublikowano ogłoszenie o poszukiwaniu spadkobierców. Dalej Sąd uznał, iż z uwagi na brak okoliczności wskazujących na to, aby spadkodawczyni pozostawiła testament, należało uznać, że nastąpiło dziedziczenie na podstawie ustawy. W chwili śmierci spadkodawczyni nie miała małżonka - była wdową. Miała co najmniej troje żyjącego rodzeństwa, dane innych ewentualnych spadkobierców nie są sądowi znane. Dlatego też stwierdzić należało, iż spadek po niej nabyło rodzeństwo po 1/3.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 520 § 1 kpc uznając, że każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie. Kosztami ogłoszenia sąd obciążył wnioskodawcę, mając na uwadze, że jedynym celem wytoczenia sprawy o stwierdzenie nabycia spadku był zamiar ustalenia stanu prawnego nieruchomości, pozostałej po mężu spadkodawczyni.

Od powyższego orzeczenia apelację wniosły wnioskodawczynie tj. E. W., S. S. i P. S.. Wnioskodawczynie zaskarżyły powyższe postanowienie w całości.

Apelujące wniosły o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez ustalenie, że jedynymi spadkobiercami ustawowymi po zmarłej w dniu 3 listopada 1990 r. A. S., są żyjący pasierbowie J. i E. S..

W rozwinięciu stanowiska skarżące wskazały, że Sąd oparł swoje ustalenia o przypuszczenia i prawdopodobieństwo, co w świetle przedstawionych w postępowaniu dokumentów takich, jak akty zgonów dwóch braci i nie zgłaszającej się na obwieszczenia w Gazecie Prawnej i na tablicy ogłoszeń W. F. nie daje podstaw do ich powoływaniu do spadku.

Dalej podniosły, iż spadkobiercy, którym Sąd przyznał po 1/3 części spadku, nie brali udziału w postępowaniu, nie wykazywali interesu prawnego w jego dochodzeniu i wobec tego nie przejęliby nigdy spadku po zmarłej A. S..

Zdaniem apelujących dowody w postaci aktów zgonu braci spadkodawczyni znajdujące się w aktach sprawy oraz kserokopia usprawiedliwienia nieobecności W. F. na rozprawie w dniu 9.06.1992 r. w postępowaniu spadkowym po W. S., sygn. akt I Ns 759/91, potwierdzają, że w chwili orzekania spadkobiercy ci nie żyli. Spadek zatem po A. S. pozostałby nie objęty. Wyczerpano wszelkie procedury w ustaleniu kręgów spadkobierców, a spadek po A. S. nie został objęty.

Uczestnik postępowania E. S. wniósł o uwzględnienie apelacji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się nieuzasadniona.

Ustalenia faktyczne poczynione w postępowaniu pierwszoinstancyjnym są prawidłowe. Sąd Okręgowy podziela je zatem i przyjmuje za własne.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutów apelacji dotyczących niezasadnego pominięcia uprawnienia do dziedziczenia pasierbów zmarłej. Otóż obowiązujący aktualnie art. 934(1) k.c. dopuszczający dzieci małżonka spadkodawcy do dziedziczenia jest skutkiem nowelizacji kodeksu cywilnego, która weszła w życie z dniem 28 czerwca 2009r. Tylko dla spadków otwartych po tej dacie pasierbów należy brać pod uwagę jako potencjalnych spadkobierców (choć i tak dopiero w ostatniej możliwej kolejności).

W przedmiotowej sprawie jednak należy stosować przepisy obowiązujące w dacie otwarcia spadku, a mianowicie w dniu 3.11.1990r. W takim stanie prawnym dziedziczenie ustawowe pasierbów nie było zaś przewidziane.

Można było jedynie rozważać ewentualne zastosowanie art. 936 § 1 k.c., zgodnie z którym przysposobiony dziedziczy po przysposabiającym i jego krewnych tak, jak by był dzieckiem przysposabiającego, a przysposabiający i jego krewni dziedziczą po przysposobionym tak, jak by przysposabiający był rodzicem przysposobionego.

Wnioskodawca i uczestnik nie wykazali jednak, iż do takiego przysposobienia doszło. Wręcz przeciwnie z załączonych do akt sprawy skróconych aktów urodzenia J. S. i E. S. wynika, iż ich rodzicami byli W. S. i E. L. (L.).

Reasumując należy stwierdzić, iż brak podstaw, aby pasierbów uznawać za spadkobierców ustawowych A. S..

W świetle obowiązujących - w dniu otwarcia spadku - przepisów, tylko wola spadkodawczyni – żony ojca - mogła uczynić pasierbów spadkobiercami.

Należy zauważyć jednak, iż w przedmiotowej sprawie materiał dowodowy nie wskazuje, aby spadkodawczyni pozostawiła jakikolwiek testament.

W przedmiotowej sprawie należało zatem uznać, iż doszło do dziedziczenia ustawowego po zmarłej A. S..

Krąg spadkobierców ustawowych jest ściśle określony w tytule II księgi czwartej Kodeksu cywilnego i nie ma w tym zakresie żadnych odstępstw. Zgodnie z art. 931 § 1 k.c. w pierwszej kolejności powołane są z ustawy do spadku dzieci spadkodawcy oraz jego małżonek. Zgodnie z obowiązującym w dacie otwarcia spadku art. 932 § 1 i 2 k.c. w braku zstępnych spadkodawcy powołani są do spadku z ustawy jego małżonek, rodzice i rodzeństwo. Udział spadkowy małżonka, który dziedziczy w zbiegu bądź z rodzicami, bądź z rodzeństwem, bądź z rodzicami i rodzeństwem spadkodawcy, wynosi połowę spadku. Stosowanie natomiast do art. 933 § 1. 2 i 3 k.c. udział spadkowy każdego z rodziców, które dziedziczy w zbiegu z rodzeństwem spadkodawcy, wynosi jedną czwartą część tego, co przypada łącznie dla rodziców i rodzeństwa. Pozostałą część dziedziczy rodzeństwo w częściach równych. Jeżeli jedno z rodziców nie dożyło otwarcia spadku, udział spadkowy, który by mu przypadał, przypada po połowie drugiemu z rodziców i rodzeństwu spadkodawcy. Jeżeli do spadku powołani są obok małżonka tylko rodzice albo tylko rodzeństwo, dziedziczą oni w częściach równych to, co przypada łącznie dla rodziców i rodzeństwa. Zgodnie z art. 935 § 1, 2 i 3 k.c. w braku zstępnych, rodziców, rodzeństwa i zstępnych rodzeństwa spadkodawcy cały spadek przypada jego małżonkowi. W braku zstępnych i małżonka spadkodawcy cały spadek przypada jego rodzicom, rodzeństwu i zstępnym rodzeństwa. W braku małżonka spadkodawcy i krewnych powołanych do dziedziczenia z ustawy spadek przypada Skarbowi Państwa jako spadkobiercy ustawowemu.

Postępowanie dowodowe wykazało, iż małżonek spadkodawczyni W. S. zmarł w dniu 12.07.1990r.

Na podstawie aktów stanu cywilnego ustalono jednak, iż spadkodawczyni w chwili śmierci miała co najmniej troje żyjącego rodzeństwa: W. F., H. K. i E. K.. Przy czym H. K. zmarł w dniu 16.12.1998r., a E. K. w dniu 28.01.1995r.

Postępowanie prowadzone przed Sądem Okręgowym doprowadziło do ustalenia, iż W. F. zmarła w dniu 13.03.1997r.

Zgodnie z art. 671 § 1 k.p.c. za dowód, że nie ma innych spadkobierców, może być przyjęte zapewnienie złożone przez zgłaszającego się spadkobiercę.

Sąd I instancji słusznie uznał, iż brak było możliwości odebrania zapewnienia spadkowego, albowiem w czasie trwania niniejszego postępowania żadne ze spadkobierców już nie żyło.

W tej sytuacji wezwanie spadkobierców w trybie art. 672 k.p.c. przez Sąd Rejonowy było prawidłowe.

W wyniku ogłoszenia nie zgłosił się żaden ze spadkobierców ustawowych.

A zatem należało rozważyć przesłanki dziedziczenia ustawowego na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego.

Jak już wyżej wskazano małżonek spadkodawczyni W. S. zmarł w dniu 12.07.1990r., a zatem nie dożył otwarcia spadku po żonie. Z aktu zgonu spadkodawczyni wynika, iż w chwili śmierci była wdową. Brak natomiast informacji o jej dzieciach (nie zgłosiły się też w wyniku ogłoszenia).

Z załączonych do akt skróconych aktów stanu cywilnego ustalono natomiast, iż w chwili śmierci spadkodawczyni żyła jeszcze jej siostra W. F. oraz bracia H. K. i E. K.. Rodzeństwo dziedziczyło zatem spadek w częściach równych albowiem brak jest zstępnych, a małżonek i rodzice nie dożyli otwarcia spadku. Fakt, iż spadkobiercy nie żyli w momencie wydawania zaskarżonego apelacją orzeczenia, nie ma wpływu na ich prawa do spadku w chwili jego otwarcia. W ewentualnym działu spadku uczestnikami będą bowiem ich spadkobiercy.

Orzeczenie Sądu I instancji w punkcie I. okazało się zatem prawidłowe.

Również orzeczenie o kosztach zawarte w punkcie II., oparte na zasadzie wynikającej z art. 520 k.p.c., było prawidłowe. Wydatki związane z ogłoszeniem powinien zaś ponieść wnioskodawca, o czym słusznie orzekł Sąd I instancji w punkcie III.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., orzeczono jak w punkcie 1. sentencji.

Na marginesie można jedynie wskazać, iż ewentualne oświadczenia o tym komu powinien przyspaść spadek, składane przez uczestniczkę B. W. (2) będą miały znaczenie w ewentualnym postępowaniu o dział spadku. Dla postępowania o stwierdzenie nabycia spadku pozostają bez znaczenia, skoro brak dowodów, iż doszło do formalnego odrzucenia spadku przez rodzeństwo.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 520 § 1 k.p.c., ponieważ nie zachodziły podstawy do odstąpienia od zasady wyrażonej w tym przepisie.

SSO Marzenna Ernest SSO Małgorzata Grzesik SSO Agnieszka Tarasiuk-Tkaczuk